



Sygn. akt II DSS 6/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Adam Roch

Ławnik Zofia Rynkiewicz

Protokolant Marta Brzezińska

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego w K. T. H.,
przedstawiciela Ministra Sprawiedliwości D. K. oraz obrońcy obwinionej adw. M. P.
po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie w dniu 18 grudnia 2018 r.,
sprawy

W. N., sędziego Sądu Rejonowego w K.

**obwinionej o czyn z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. prawo o ustroju
sądów powszechnych**

w związku z odwołaniem jej obrońcy i Ministra Sprawiedliwości
od wyroku Sądu Apelacyjnego — Sądu Dyscyplinarnego w (...) (sygn. akt ASD
(...)) z dnia 30 listopada 2017 roku na podstawie art. 437 kpk w związku z art. 128
prawa o ustroju sądów powszechnych i art. 109 § 1 pkt 4, § 3a pkt 1 i § 3c prawo o
ustroju sądów powszechnych

**1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że
przenosi obwinioną na inne miejsce służbowe – do Sądu
Rejonowego w T.**

2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

3. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w K. wystąpił w dniu 8 maja 2017 roku do Sądu Apelacyjnego — Sądu Dyscyplinarnego w (...) z wnioskiem o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej przeciwko W. N., sędziemu Sądu Rejonowego w K., obwinionej o to, że w okresie od dnia 11 marca 2016 roku do dnia 10 marca 2017 roku, sprawując urząd sędziego Sądu Rejonowego w K., dopuściła się zachowań uchybiających godności wykonywanego zawodu, w ten sposób, że będąc zobowiązaną na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w K. z dnia 31 grudnia 2014 roku, sygn. akt III Nsm (...), które uprawomocniło się w dniu 3 marca 2016 roku, o uregulowaniu kontaktów osobistych A. W. z małoletnimi Ł. N. i B. N., nie wywiązała się z obowiązku realizacji orzeczenia poprzez zaniechanie w ustalonych orzeczeniem dniach, a to 11 marca 2016 roku, 8 kwietnia 2016 roku, 13 maja 2016 roku, 10 czerwca 2016 roku, 8 lipca 2016 roku, 12 sierpnia 2016 roku, 9 września 2016 roku, 14 października 2016 roku, 11 listopada 2016 roku, 9 grudnia 2016 roku, 13 stycznia 2017 roku, 10 lutego 2017 roku i 10 marca 2017 roku, bez usprawiedliwionej przyczyny, przyprowadzenia dzieci na miejsce realizacji kontaktu w A. w K. przy ulicy N., tym samym uniemożliwiając A. W. kontakt z dziećmi, czym uchybiła godności sprawowanego urzędu, tj. przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych (tj. Dz. U. 2016 poz 2062).

Sąd Apelacyjny — Sąd Dyscyplinarny w (...) wyrokiem z dnia 30 listopada 2017 roku (sygn. akt ASD (...)) uznał obwinioną W. N. za winną popełnienia zarzucanego jej przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego w K. przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 §1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych (tj. Dz. U. 2016 poz 2062) i za to na mocy art. 109 §1 pkt 4 powoływanej ustawy wymierzył jej karę dyscyplinarną przeniesienia na inne miejsce służbowe w okręgu Sądu Okręgowego w T.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny — Sąd Dyscyplinarny w (...) szczegółowo opisał postępowania sądowe, w których w charakterze uczestnika występuje obwiniona. Sąd Apelacyjny — Sąd Dyscyplinarny w (...) wskazał na postępowanie toczące się przed Sądem Rejonowym w K. z powództwa Prokuratury Rejonowej o zaprzeczenie ojcostwa B. N. w stosunku do B. N. i Ł. N., postępowanie z wniosku Prokuratury Rejonowej o ustanowienie kuratora dla małoletnich do reprezentowania ich w sprawie o zaprzeczenie ojcostwa. Sąd Apelacyjny — Sąd Dyscyplinarny w (...) wskazał, że postępowanie o ustanowienie kuratora nie zostało zakończone z uwagi na złożony wniosek o wyłączenie sędziów. Sprawę przekazano do I Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w K. (sygn. akt I Co (...)). Ponadto, przed Sądem Rejonowym w K. pod sygn. akt III Nsm (...), jak podkreślił Sąd Apelacyjny — Sąd Dyscyplinarny w (...), toczyło się postępowanie z wniosku A. W. przy uczestnictwie W. N. i B. N. o uregulowanie kontaktów z małoletnimi Ł. N. i B. N., a nadto z wniosku W. N. przy uczestnictwie B. N. i A. W. o zakazanie A. W. zbliżania się do małoletnich Ł. N. i B. N. W toku postępowania o ustalenie kontaktów, postanowieniem z dnia 13 listopada 2014 roku, Sąd udzielił zabezpieczenia wniosku A. W. w ten sposób, że na czas trwania postępowania uregulował jego kontakty z małoletnimi wskazując, że będą się one odbywały w każdy drugi piątek miesiąca od godziny 16-tej do 17 — w obecności kuratora w A. w K. Sąd Apelacyjny — Sąd Dyscyplinarny w (...) stwierdził, że w wykonaniu tego postanowienia o zabezpieczeniu, nie doszło do skutku ani jedno spotkanie A. W. z małoletnimi Ł. N. i B. N.. Było to podstawą wszczęcia wobec obwinionej postępowania dyscyplinarnego, które toczyło się pod sygnaturą akt ASD (...). W wyniku prowadzonego postępowania wymierzono obwinionej karę nagany. Sąd Najwyższy — Sąd Dyscyplinarny utrzymał wyrok Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w (...), w mocy, w dniu 22 czerwca 2017 roku.

Nadto, jak wskazał Sąd Apelacyjny — Sąd Dyscyplinarny w K., postanowieniem z dnia 31 grudnia 2014 roku, Sąd Rejonowy w K. uregulował osobiste kontakty wnioskodawcy A. W. z małoletnimi Ł. N. i B. N.. Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z dnia 3 marca 2016 roku (sygn. akt XI I Ca (...)) oddalił apelację W. N. i B. N. Postanowienie o uregulowaniu osobistych kontaktów z dnia 31 grudnia 2014 roku stało się prawomocne. Jak ustalił Sąd Apelacyjny - Sąd

Dyscyplinarny w (...), żaden ustalony kontakt nie doszedł do skutku, ponieważ obwiniona W. N., bądź jej mąż informowali kuratora, że nie przyprowadzą małoletnich dzieci na wskazane w orzeczeniu miejsce kontaktów, podając różne powody nieobecności.

Sąd Apelacyjny — Sąd Dyscyplinarny w (...) odniósł się również do kwestii procedowania przez Sąd Okręgowy w K. wniosku o wyłączenie sędziego. Jak ustalił Sąd Apelacyjny — Sąd Dyscyplinarny w (...), bezpośrednio po oddaleniu wniosku o odroczenie rozprawy z dnia 3 marca 2016 roku, uczestnik B. N. złożył wniosek o wyłączenie SSO R. K. i SSO J. O. Jako powód podał wytoczenie przeciwko tym Sędziom powództwa o zasądzenie kwoty 1000 zł wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu za naruszenie dóbr osobistych uczestnika. Jak wskazał Sąd Apelacyjny — Sąd Dyscyplinarny w (...), do wniosku została dołączona kserokopia pozwu, który w dniu 3 marca 2016 roku o godzinie 9:34 został złożony osobiście w Sądzie Rejonowym w K. (rozprawa w sprawie o sygnaturze akt XI I Ca (...) rozpoczęła się o godzinie 13:31). Po złożeniu wniosku Przewodniczący zarządził przerwę celem zapoznania się z wnioskiem. Sędziowie, których dotyczył wniosek złożyli stosowne wyjaśnienia, a następnie Sąd Okręgowy w K. XI Wydział Cywilny — Rodzinny Sekcja ds. Odwoławczych rozpoznał wniosek, w składzie trzech sędziów zawodowych. Postanowieniem z dnia 3 marca 2016 roku, (sygn. akt XI I Ca (...)) wniosek o wyłączenie dwóch Sędziów został oddalony. Po wydaniu tego postanowienia zakończono przerwę w rozprawie i poinformowano o treści wydanego orzeczenia. Po przeprowadzeniu rozprawy apelacyjnej postanowieniem z dnia 3 marca 2016 r., sygn. akt XI I Ca (...), Sąd Okręgowy w K. Wydział Cywilny — Rodzinny Sekcja ds. Odwoławczych oddalił obie apelacje i orzekł o kosztach procesu. Postanowieniem z dnia 9 maja 2016 roku (sygn. akt XI I Ca (...)) Sąd Okręgowy w K. Wydział Cywilny - Rodzinny Sekcja ds. Odwoławczych oddalił zażalenie uczestnika B. N. na postanowienie z dnia 3 marca 2016 r. o oddaleniu wniosku o wyłączenie dwóch sędziów. Powołując się na rozpoznanie apelacji, przed uprawomocnieniem się orzeczenia o oddaleniu wniosku o wyłączenie sędziów, W. N. wniosła skargę o wznowienie postępowania. Postanowieniem z dnia 20 lipca 2016 roku (sygn. akt XI I Ca (...)) Sąd Okręgowy w K. XI Wydział Cywilny - Rodzinny Sekcja ds. Odwoławczych odrzucił skargę

uczestniczki o wznowienie postępowania. Od tego orzeczenia nie przysługują środki odwoławcze.

Materiał dowodowy został przez Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny w (...) uznany za wiarygodny. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny w (...) podniósł, że „powody niedoprowadzenia małoletnich na miejsce kontaktów z wnioskodawcą, mają charakter niewiarygodnych wymówek mających na celu jedynie nieudolne wręcz usprawiedliwienie nierespektowania prawomocnego orzeczenia sądu”. Podniesiono także, że obwiniona nie poczyniła żadnych kroków, w celu ewentualnej zmiany terminów spotkań, co zdaniem Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w (...), jedynie ujawnia cel działania obwinionej, tj. faktyczne uniemożliwienie spotkań małoletnich z A. W. Odniesiono się także do podnoszonych w toku postępowania dyscyplinarnego zarzutów obrońcy, który wskazywał na nieistnienie postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 3 marca 2016 roku (sygn. akt XI I Ca (...)), a także na nieważność orzeczenia i w związku z tym jego nefunkcjonowanie w obrocie prawnym. Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny w (...) stwierdził, że orzeczenie to nie zostało wzruszone w żadnym przewidzianym trybie o stwierdzenie nieważności, bowiem jak zauważono, „nieważność postępowania nie pozbawia skutków orzeczenia ex lege, lecz uzasadnia jego zaskarżenie z tej przyczyny”. Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny w (...) podkreślił, że obwiniona „dopuszczała się wielokrotnie zachowań uchybiających godności wykonywanego zawodu, w ten sposób, że będąc zobowiązana prawomocnym postanowieniem z dnia 31 grudnia 2014 roku uporczywie nie wywiązywała się z realizacji tego orzeczenia poprzez zaniechanie bez usprawiedliwionej przyczyny przyprowadzania małoletnich na miejsce kontaktu, tym samym uniemożliwiając wnioskodawcy kontakt z małoletnimi, czym okazała lekceważący stosunek do orzeczenia Sądu”. Podkreślono, że takie zachowanie stanowi oczywisty przejaw nierespektowania porządku prawnego, a odwołując się do Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów, podniesiono, że sędzia nie może żadnym swoim zachowaniem stwarzać nawet pozoru nierespektowania porządku prawnego. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny w (...) odniósł się do zachowania osoby pełniącej urząd sędziego w postępowaniach sądowych toczących się z jej udziałem, wskazując, że w toku takiego postępowania sędzia

powinien „dochować wysokich standardów związanych z wykonywanym przez niego zawodem, tak aby nie dać nawet pozorów nieprzestrzegania porządku prawnego. Sprzeniewierzenie się tym zasadom stanowi uchybienie godności urzędu stanowiące przewinienie dyscyplinarne". Uznano także, że zachowanie obwinionej spełnia przesłanki przewinienia dyscyplinarnego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w (...), na wymiar kary wpływ miała przede wszystkim konsekwencja w niewykonywaniu nałożonych na nią obowiązków wynikających z prawomocnego orzeczenia sądu. Przy wymiarze kary wzięto pod uwagę przede wszystkim działanie w czasie kiedy toczyło się wobec obwinionej postępowanie dyscyplinarne w związku z popełnieniem tożsamego przewinienia dyscyplinarnego, a także znaczny ładunek społecznej szkodliwości popełnionego przez obwinioną czynu. Z uwagi jednak na sytuację rodzinną, Sąd Apelacyjny — Sąd Dyscyplinarny w (...) zdecydował, aby przeniesienie nastąpiło do sądu rejonowego położonego w okręgu tarnowskim, w stosunkowo niedużej odległości od stałego miejsca zamieszkania.

Odwołanie od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w (...) z dnia 30 listopada 2017 roku wniósł obrońca obwinionej, zaskarżając orzeczenie w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu skarżący zarzucił:

1/ obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 170 §1 pkt 2 kpk polegającą na odmowie dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z depozycji: R. K., J. O. i P. W.;

2/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść i wyrażający się w uznaniu, że istnieje prawomocne orzeczenie sądowe obligujące W. N. do przyprowadzania w ustalone dni jej dzieci na kontakty z A. W.

Obrońca obwinionej wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę judykatu poprzez uniewinnienie obwinionej. Dodatkowo w odwołaniu wniósł o przekazanie Sądowi Najwyższemu następującego zagadnienia prawnego: „Czy obecność w składzie sądu odwoławczego rozpoznającego apelację w postępowaniu cywilnym, dwojga sędziów - wobec których nie rozpoznano prawomocnie wniosku o wyłączenie -

stanowi negatywną przesłankę istnienia prawomocnego orzeczenia sądowego" - stwierdzając przy tym, że wymaga ono zasadniczej wykładni ustawy.

W uzasadnieniu obrońca obwinionej wskazał, że „wyrok Sądu Dyscyplinarnego stanowi wyraz bezrefleksyjnej abdykacji wobec «orzeczenia» udającego sądowe”, podkreślając przy tym, że wyrok ten nie stanowi werdyktu sądowego i nie nakłada na obwinioną żadnego obowiązku. W uzasadnieniu powołuje się także na dyspozycję art. 50 §3 kpc, która jego zdaniem nie pozostawia jakichkolwiek wątpliwości w zakresie obowiązku powstrzymania się od orzekania, do czasu finalnego określenia statusu, czyli uprawomocnienia się postanowienia o odmowie wyłączenia. W odniesieniu zaś do zarzutu odmowy przesłuchania świadków, skarżący podkreślił, że była ona niezasadna. Zdaniem obrońcy przesłuchanie świadków miało doprowadzić do ustalenia ich udziału w opracowaniu orzeczenia oraz przyczyn ich orzekania w danej sprawie. Jeśli chodzi zaś o wniosek w zakresie skierowania zagadnienia prawnego, skarżący wskazał, że podniósł go z uwagi na doniosłość wyroku dla praktyki oraz braku dostatecznych wypowiedzi w tym zakresie.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego — Sądu Dyscyplinarnego w (...) z dnia 30 listopada 2018 roku odwołanie wniósł także Minister Sprawiedliwości zaskarżając wyrok na niekorzyść obwinionej w części dotyczącej orzeczenia o karze. Na podstawie art. 427 §2 i 438 pkt 4 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku — Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2017 r., poz. 1904) — dalej także: „kpk” w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. — Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 23) — dalej także: „usp”, zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażącą niewspółmierność — łagodność — orzeczenia o karze polegającą na wymierzeniu obwinionej na podstawie art. 109 §1 pkt 4 usp kary dyscyplinarnej przeniesienia na inne miejsce służbowe, będącą wynikiem nieuwzględnienia w sposób właściwy wagi i ciężaru gatunkowego popełnionego przewinienia, jego szkodliwości dla wymiaru sprawiedliwości, stopnia zawinienia sędzi, poprzedniej karalności za tożsame rodzajowo przewinienie, a także celu prewencyjnego jaki powinna spełniać kara dyscyplinarna, w szczególności w zakresie prewencji indywidualnej. Podnosząc powyższy zarzut, skarżący, na podstawie art. 427 §1 kpk w zw. z art. 128 usp wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez wymierzenie sędzi W.

N., na podstawie art. 109 §1 pkt 5 usp kary dyscyplinarnej złożenia sędziego z urzędu.

W uzasadnieniu odwołania skarżący nie podważał ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego — Sądu Dyscyplinarnego w (...) w zakresie zachowań uchybiających godności wykonywanego zawodu polegających na niewywiązywaniu się przez obwinioną z obowiązku realizacji prawomocnego orzeczenia sądu regulującego kontakty osobiste A. W. z małoletnimi Ł. N. i B. N.. Minister Sprawiedliwości nie zgodził się natomiast z rozstrzygnięciem dotyczącym kary. Skarżący wskazał, że sędzia także poza służbą ma „obowiązek postępowania w sposób odpowiedzialny i wyważony, kształtujący pozytywny, zewnętrzny wizerunek wymiaru sprawiedliwości, tak aby jego przedstawiciele w opinii społecznej uchodzili za osoby o wysokich walorach moralnych i nieskazitelnym charakterze (art. 61 §1 pkt 2 u.s.p.)". Wymierzenie niewspółmiernie łagodnej kary może być przyczyną oceny, że wymiar sprawiedliwości chroni swoich funkcjonariuszy i daje przyzwolenie na postępowanie naruszające podstawową zasadę etyczną jaką jest obowiązek sędziego przestrzegania porządku prawnego, również wynikającego z prawomocnych orzeczeń sądowych. Minister Sprawiedliwości podkreślił, że zachowanie obwinionej tworzy „ciąg kolejnych niewłaściwych, nagannych i nieliczących z godnością sędziego zachowań, stanowiących przejaw jawnego, trwałego i uporczywego, a zatem nacechowanego wyjątkowo złą wolą, nierespektowania przez sędzię powinności ciążących na każdym obywatelu, a tym bardziej na obwinionej, która sama orzeka w sądzie i wydaje orzeczenia. Takie postępowanie jest przejawem stawiania się przez sędzię ponad prawem i nie może być akceptowane". W odwołaniu skarżący powołuje się także na świadomość konsekwencji niewykonywania orzeczenia przez obwinioną, a także jej zachowanie, którym okazywała lekceważący stosunek do orzeczenia sądu rodzinnego. Co więcej, o naganności jej zachowania, zdaniem skarżącego, świadczy także fakt, że nie uległo zmianie od momentu wszczęcia wobec obwinionej postępowania dyscyplinarnego przed Sądem Apelacyjnym — Sądem Dyscyplinarnym w (...) (sygn. akt ASD (...)), a wyrok tegoż Sądu został przez nią zignorowany. Skarżący wskazał, że analizując dotychczasowe postępowanie obwinionej, stwierdził, że z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, w dalszym ciągu będzie postępowała w dotychczasowy

sposób. Jak podniósł Minister Sprawiedliwości, określenie przez Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny kary jako „ostatnie ostrzeżenie przez konsekwencjami związanymi z nierespektowaniem przez nią orzeczeń sądowych” jest sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Skarżący zarzuca także Sądowi pierwszej instancji, że nie rozważył należycie zawinienia sprawcy, tj. stopnia i rodzaju winy, podkreślając przy tym, że przypisane przewinienie zostało popełnione umyślnie, w zamiarze bezpośrednim. Kara złożenia sędziego z urzędu, spełnia, zdaniem Ministra Sprawiedliwości „funkcję ochronną, tj. chroni wymiar sprawiedliwości w ujęciu szerszym, czyli w aspekcie prawidłowego jego funkcjonowania. Chroni zatem także interesy obywateli, a także dobre imię sędziów oraz sądownictwa”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy, orzekając w sprawie jako sąd drugiej instancji ocenił, że nie występuje zagadnienie prawne, o którym mowa w przepisie art. 390 §1 kpc. Jak słusznie wskazuje się w doktrynie, „przesłanką przekazania sprawy jest powstanie zagadnienia prawnego (z zakresu prawa procesowego lub materialnego) budzącego w ocenie sądu drugiej instancji poważne wątpliwości” (M.P. Wójcik, [w:] A. Jakubecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-729, Warszawa 2017, s. 613). W orzecznictwie Sądu Najwyższego, zasadnie zdaniem niniejszego składu, podnosi się, że „o poważnych wątpliwościach można mówić wówczas, gdy możliwa jest różna wykładnia budzących wątpliwości interpretacyjne przepisów, przy czym za każdą z możliwych interpretacji przemawiają doniosłe, w ocenie sądu odwoławczego, argumenty prawne, gdy ponadto brak jest wypowiedzi Sądu Najwyższego odnoszących się do dostrzeżonego zagadnienia prawnego albo, w tym zakresie, orzecznictwo tego Sądu jest sprzeczne czy też brak jest jednolitego, i przekonującego sąd odwoławczy, stanowiska doktryny dotyczącego przedstawionego zagadnienia prawnego” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2011 roku, sygn. akt III CZP 127/10, LEX nr 738113). W ocenie Sądu Najwyższego — Sądu Dyscyplinarnego, w rozpoznawanym stanie faktycznym takie poważne wątpliwości nie wystąpiły, co doprowadziło do nieuwzględnienia przedmiotowego wniosku.

Zgodnie z przepisem art. 107 §1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku - Prawo o ustroju sądów powszechnych (obecnie tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 23 z późn. zm. - dalej także „usp”), za przewinienia służbowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa i uchybienia godności urzędu (przewinienia dyscyplinarne), sędzia odpowiada dyscyplinarnie. Sąd Najwyższy podziela przy tym pogląd wyrażony przez inny skład tegoż Sądu, że „godność nabywana w chwili objęcia urzędu sędziego to atrybut zapewniający autorytet sądu i sędziego osobiście. Jest to pojęcie niedefiniowalne, ale wiąże się z wzorcem postępowania sędziego, wynikającym z przepisów prawa, norm etyki zawodowej i innych norm moralnych, spisanych i niespisanych w zbiorze etyki zawodowej sędziów. Z godnością urzędu sędziego i cechującą każdego sędziego nieskazitelnością charakteru wiąże się ustalony standard postępowania sędziego, który stanowić powinien wzór dla innych i którego efektem powinno być wzbudzanie szacunku” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2015 roku, sygn. akt SNO 34/15, LEX 1747852).

Sąd Najwyższy w przedmiotowej sprawie pełni funkcję sądu odwoławczego od orzeczenia wydanego przez Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny w (...). W związku z tym, w pierwszym rzędzie należy odnieść się do dalej idących zarzutów podnoszonych przez obrońcę obwinionej, w odwołaniu z dnia 29 stycznia 2018 roku, a to: obrazy art. 170 §1 pkt 2 kpk polegającej na odmowie dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z depozycji: R. K., J. O. i P. W. oraz dopuszczenia się przez Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny w (...) błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść i wyrażający się w uznaniu, że istnieje prawomocne orzeczenie sądowe obligujące W. N. do przyprowadzania w ustalone dni jej dzieci na kontakty z A. W. W świetle całokształtu okoliczności przedmiotowego postępowania, podnoszone przez obrońcę obwinionej zarzuty nie znajdują uzasadnienia.

Jak wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, na co zwrócił uwagę także Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny w (...), a które to poglądy podziela także niniejszy skład Sądu Najwyższego „pojęciem wyroków nieistniejących obejmuje się na ogół tylko takie wyroki, które wydane zostały przez osoby nieuprawnione (niebędące sędziami), wydane bez żadnego postępowania (w nieistniejących procesach) i wyroki pozbawione zasadniczych cech, które według ustawy powinien

posiadać wyrok (np. niezawierające żadnego rozstrzygnięcia lub których sentencji skład sądu nie podpisał). Trafnie podkreśla się przy tym, że nie ma możliwości sporządzenia wyczerpującego katalogu takich wyroków" (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2005 roku, sygn. akt I CK 298/05, LEX nr 176355). Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na stwierdzenie, że postanowienie Sądu Okręgowego w K. z dnia 3 marca 2016 roku (sygn. akt. XI I Ca (...)) w przedmiocie oddalenia apelacji W. N. i B. N. od postanowienia Sądu Rejonowego w K. w przedmiocie uregulowania kontaktów A. W. z małoletnimi Ł. N. i B. N., było postanowieniem nieistniejącym. Nie stwierdzono bowiem wystąpienia żadnej negatywnej przesłanki, która podważałaby doniosłość prawną analizowanego postanowienia, czego wyrazem jest między innymi to, że nie podważono tegoż postanowienia w żadnym przewidzianym prawem trybie.

Jak ustalono, w toku postępowania, w którym zostało wydane postanowienie z dnia 3 marca 2016 roku (sygn. akt XI I Ca (...)), którego moc prawną podważa obrońca obwinionej, złożony został wniosek o wyłączenie ze składu orzekającego dwóch sędziów. Wniosek ten został przez Sąd Okręgowy w K. XI Wydział Cywilny — Rodzinny Sekcja ds. Odwoławczych rozpoznany w składzie trzech sędziów zawodowych, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 17 listopada 1964 roku — Kodeks postępowania cywilnego (obecnie tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 1360 z późn. zm.) — dalej także „kpc”, regulującymi postępowanie w sprawie wyłączenia sędziego. Złożony wniosek został postanowieniem oddalony, a po zakończeniu przerwy w rozprawie, była ona prowadzona w dalszym ciągu. W dniu 3 marca 2016 roku, po oddaleniu wniosku o wyłączenie dwóch sędziów, wydano postanowienie kończące sprawę, które zdaniem obrońcy obwinionej jest postanowieniem nieistniejącym. Jak podniesiono powyżej, orzeczenie w przedmiocie wniosku o wyłączenie sędziów orzekających w przedmiotowej sprawie zostało rozpoznane zgodnie z przepisami prawa, tj. przepisami art. 50-52 kpc. Nie było zatem przeszkód prawnych, aby prowadzić w dalszej części postępowanie przez sędziów, wobec których wniosek o wyłączenie został postanowieniem wydanym na posiedzeniu oddalony.

Na marginesie należy jedynie wskazać, że przepisy prawa polskiego przewidują możliwość wzruszenia postanowienia, które zdaniem strony obarczone

jest wadami prawnymi, co ma zastosowanie także w zakresie postanowienia oddalającego wniosek o wyłączenie sędziego (zob. art. 394 §1 pkt 10 kpc). Podkreślić należy, że uczestnik **B. N.** skorzystał z takiego prawa, a postanowieniem z dnia 9 maja 2016 roku, sygn. akt XI I Ca (...) złożone przez niego zażalenie zostało przez Sąd Okręgowy w K. Wydział Cywilny — Rodzinny Sekcja ds. Odwoławczych oddalone.

Nadto, należy podkreślić, że powoływanie się na nieważność postępowania nie powoduje w polskim porządku prawnym stanu, w którym orzeczenie jest ex lege obarczone tą wadą i jako takie nie wywołuje mocy prawnej. Przeciwnie, orzeczenie takie funkcjonuje w obrocie prawnym wywołując wszelkie skutki prawne doń przepisane, a jedyną drogą do podważenia jego skuteczności prawnej jest możliwość wszczęcia stosownego postępowania w tym zakresie. W realiach przedmiotowej sprawy postanowienie Sądu Okręgowego w K. z dnia 3 marca 2016 roku nie zostało wzruszone w żadnym przewidzianym przez przepisy prawa trybie. Wprawdzie obwiniona złożyła skargę o wznowienie postępowania, jednak postanowieniem z dnia 20 lipca 2016 roku (sygn. akt XI I Ca (...)) Sąd Okręgowy w K. XI Wydział Cywilny — Rodzinny Sekcja ds. Odwoławczych ją odrzucił. Zatem niezasadne jest usprawiedliwianie postępowania, a to niewykonywania nałożonych na obwinioną obowiązków, stwierdzeniem, że postanowienie sądu nie istnieje, kiedy w rzeczywistości jest ważnym i wywołującym skutki prawne judykatem. Na marginesie należy dodać, że w piśmie przesłanym Sądowi Najwyższemu — Sądowi Dyscyplinarnemu, obwiniona wskazała, że wystąpiła ze skargą nadzwyczajną w zakresie kontaktów małoletnich z A. W.

Odnosząc się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych należy podkreślić, że obrońca powołał się na dyspozycję przepisu art. 50 §3 kpc. Zgodnie z tym przepisem, według stanu na dzień, w którym wydano kwestionowane przez skarżącego postanowienie, tj. 3 marca 2016 roku, aż do rozstrzygnięcia sprawy o wyłączenie, sędzia mógł spełniać tylko czynności niecierpiące zwłoki. Obecnie, zgodnie z nowelizacją wprowadzoną przez ustawę o zmianie ustawy — Kodeks cywilny, ustawy — Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 10 lipca 2015 r. (Dz.U. poz. 1311), treść tego przepisu uległa zmianie. Zgodnie ze zmienionym brzmieniem, do czasu rozstrzygnięcia wniosku o wyłączenie

sędziego 1) sędziego, którego dotyczy wniosek, może podejmować dalsze czynności; 2) nie może zostać wydane orzeczenie lub zarządzenie kończące postępowanie w sprawie. obrońca obwinionej w tym zakresie podnosi, że „nie pozostawia jakichkolwiek wątpliwości, że obowiązek powstrzymania się stanowi bezwzględną obligację zakazującą sędziemu orzekania w danej sprawie”. Nadmienić należy, że w realiach rozpatrywanej sprawy, Przewodniczący po otrzymaniu wniosku o wyłączenie dwóch sędziów, zarządził przerwę w rozprawie celem zapoznania się ze złożonym wnioskiem. Następnie, sędziowie, których dotyczył wniosek, złożyli stosowne wyjaśnienia, a na posiedzeniu w dniu 3 marca 2016 roku Sąd w składzie trzech sędziów zawodowych rozpoznał wniosek i postanowieniem go oddalił. Zażalenie uczestnika B. N. na postanowienie o oddaleniu wniosku o wyłączenie dwóch sędziów zostało postanowieniem z dnia 9 maja 2016 roku przez Sąd Okręgowy w K. Wydział Cywilny — Rodzinny Sekcja ds. Odwoławczych (sygn. akt XI I Ca (...)) oddalone.

Podkreślić należy, że procedowanie wniosku o wyłączenie dwóch sędziów, zostało przeprowadzone zgodnie z przepisami prawa i ocenić należy je jako prawidłowe. Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela pogląd, że w razie oddalenia wniosku o wyłączenie sędziego dokonanie przez niego czynności nie może być traktowane jako uchybienie procesowe. Nie jest w szczególności dotknięte wadliwością orzeczenie bądź zarządzenie kończące postępowanie w sprawie wydane przez sędziego, którego dotyczył wniosek o wyłączenie, jeżeli wniosek ten został następnie oddalony (M.P. Wójcik, [w:] A. Jakubecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-729, Warszawa 2017, s. 100; por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2002 r., I CKN 267/01, LEX nr 53296). Sumując, należy zatem podkreślić, że wydane w dniu 3 marca 2016 roku postanowienie, jest orzeczeniem istniejącym, wydanym zgodnie z przepisami postępowania cywilnego i wywołuje wszelkie skutki prawne w nim przewidziane.

Odnosząc się do zarzutów podnoszonych przez Ministra Sprawiedliwości, wskazać należy, że we wniesionym odwołaniu powołuje się on na naruszenie przepisu art. 438 pkt 4 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku — Kodeks postępowania

karnego (Dz.U. z 2017 r. poz. 1904), zarzucając rażąco niewspółmierność orzeczonej kary, poprzez wymierzenie obwinionej kary rażąco łagodnej.

Zasadnie podnosi się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że „rażąco niewspółmierność kary, w tym także orzeczonej w postępowaniu dyscyplinarnym, oznacza znaczną, wyraźną i oczywistą, a więc niedającą się zaakceptować dysproporcję między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2017 roku, sygn. akt. SDI 70/17, Legalis nr 1715383). W ocenie Sądu Najwyższego, w realiach przedmiotowej sprawy, taka dysproporcja nie zachodzi.

Podkreślić należy, że w katalogu kar dyscyplinarnych, które mogą zostać orzeczone wobec sędziego, a zostały określone w przepisie art. 109 §1 usp, wskazano karę upomnienia, nagany, obniżenia wynagrodzenia zasadniczego o 5%-50% na okres od sześciu miesięcy do dwóch lat, usunięcia z zajmowanej funkcji, przeniesienia na inne miejsce służbowe i złożenia sędziego z urzędu. Jak podkreśla się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, co podziela także niniejszy skład orzekający „wymierzając karę, sąd dyscyplinarny ma prawo odpowiednio stosować dyrektywy wymiaru kary, określone w art. 53 § 1 KK, a także uwzględniać okoliczności wymienione w § 2 tego przepisu, w tym zachowanie się obwinionego po popełnieniu przewinienia dyscyplinarnego” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2007 roku, sygn. akt SNO 77/06, Legalis nr 503541). Ponadto, jak zasadnie wskazuje się w doktrynie, w przepisie art. 53 §1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku — Kodeks karny (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 1600 z późn. zm.) — dalej także „kk”, „ustawodawca sformułował cztery dyrektywy ogólne sądowego wymiaru kary. Są to: 1) dyrektywa współmierności kary do stopnia winy sprawcy nakazująca sądom baczyć, aby jej dolegliwość nie przekraczała ustalonego stopnia winy; 2) dyrektywa współmierności kary do stopnia społecznej szkodliwości czynu; 3) dyrektywa prewencji indywidualnej nakazująca branie pod uwagę celów zapobiegawczych i wychowawczych, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego; 4) dyrektywa prewencji ogólnej o charakterze pozytywnym nakazująca wzięcie pod uwagę potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa” (R.A. Stefański (red.), Kodeks karny. Komentarz, Legalis 2018). Sąd dyscyplinarny, wymierzając karę, jest zatem obowiązany wziąć pod uwagę

wszystkie okoliczności podmiotowe i przedmiotowe, które wpływają na jej wymiar, tak obciążające jak i łagodzące, z uwzględnieniem wskazanych powyżej dyrektyw wymiaru kary. Oczywiście, nie ulega wątpliwości, że w odniesieniu do sędziego, ze względu na jego wiedzę, doświadczenie oraz inne cechy, które winny być nierozzerwalnie związane z jego statusem, nie ma zastosowania standard tzw. przeciętnego obywatela (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2016 roku, sygn. akt SNO 73/15, LEX nr 2151442; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 roku, sygn. akt SNO 70/15, LEX nr 1941904). Należy podkreślić, że kara wymierzona za przewinienie dyscyplinarne winna spełniać kryteria proporcjonalności zachodzącej pomiędzy popełnionym uchybieniem dyscyplinarnym, a nałożoną dolegliwością. Nadto, kara wymierzona za przewinienie dyscyplinarne musi spełniać także funkcję ochronną, którą można określić jako ochronę wymiaru sprawiedliwości w aspekcie podmiotowym oraz przedmiotowym. W aspekcie podmiotowym odnosi się ona do dobrego imienia sędziów, zaś w przedmiotowym sprowadza się do ochrony prawidłowego funkcjonowania, w tym zachowania dobrego imienia wymiaru sprawiedliwości w społeczeństwie.

Popełnione przez obwinioną W. N. przewinienie dyscyplinarne należy do jednych z najcięższych deliktów, których może dopuścić się sędzia, bowiem wykazuje lekceważący charakter dla wydawanych orzeczeń, podważając przy tym autorytet wymiaru sprawiedliwości i środowiska sędziowskiego. Należy podkreślić, że z pełnieniem urzędu sędziego wiążą się szczególne obowiązki, które odnoszą się także do jego udziału w charakterze strony w toczących się postępowaniach. Sędzia jest szczególnie zobowiązany do respektowania orzeczeń sądowych, a w trakcie trwania procesu winien wykazywać się wysokimi standardami, związanymi z wykonywanym przez niego zawodem. W przypadku stwierdzenia, że te fundamentalne zasady zostały w danej okoliczności złamane, sędzia winien zostać pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej z uwagi na uchybienie godności urzędu. Zachowanie obwinionej, zdaniem Sądu Najwyższego, nie wpisuje się w określone powyżej standardy, na co wskazuje chociażby czas trwania toczących się z udziałem obwinionej postępowania, które przedłużają się z uwagi na zachowanie sędzi W. N., a także, co najistotniejsze z punktu widzenia niniejszego postępowania, lekceważący stosunek do prawomocnego orzeczenia. W złożonym

odwołaniu Minister Sprawiedliwości powołał się na wyrok Sądu Apelacyjnego — Sądu Dyscyplinarnego w (...) z dnia 5 grudnia 2016 roku (sygn. akt ASD (...)), który zdaniem skarżącego został przez obwinioną całkowicie zignorowany. Należy w tym miejscu podkreślić, że wobec obwinionej toczyło się postępowanie dyscyplinarne, jednak w czasie objętym zarzutem, tj. w okresie 11 marca 2016 roku — 10 marca 2017 roku, orzeczenie Sądu Apelacyjnego — Sądu Dyscyplinarnego w (...) (sygn. akt ASD (...)) z dnia 5 grudnia 2016 roku nie było prawomocne, bowiem walor ten zyskało dopiero w dniu 22 czerwca 2017 roku, na skutek utrzymania w mocy przez Sąd Najwyższy (sygn. akt SNO 13/17), zaskarżonego przez obrońcę obwinionej wyroku Sądu Apelacyjnego — Sądu Dyscyplinarnego w (...). Status osoby karanej dyscyplinarnie W. N. zyskała dopiero po zakończeniu czasu trwania czynu objętego niniejszym postępowaniem dyscyplinarnym. Argumentacja zawarta zatem w odwołaniu Ministra Sprawiedliwości w tym zakresie niewątpliwie nie była trafna.

Wymierzając karę dyscyplinarną należy wziąć pod uwagę także inne okoliczności, bowiem sam fakt popełnienia przewinienia dyscyplinarnego nie może stanowić uzasadnienia wyboru kary. Nie ulega wątpliwości, że zgodnie z treścią art. 53 §1 kk stopień winy limituje wymiar kary. W niniejszym stanie faktycznym, należy podkreślić, że w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, stopień winy obwinionej nie uzasadniał odniesienia się do najsurowszej kary dyscyplinarnej. W realiach przedmiotowej sprawy winien być on oceniany między innymi poprzez fakt (co zostało bezspornie ustalone w trakcie postępowania dowodowego), że to głównie B. N. kontaktował się z kuratorem w sprawie kontaktów małoletnich z A. W. w okresie objętym zarzutem (z wyjątkiem 10 marca 2016 roku i 8 kwietnia 2016 roku). Ponadto, jak wskazała obwiniona, w piśmie skierowanym do Sądu Najwyższego, a także co wynika z wyjaśnień składanych przez obwinioną w trakcie postępowania dyscyplinarnego o sygnaturze akt ASD (...), nie miała ona wpływu na zachowanie męża, który zajmował się realizacją kontaktów. Wskazuje to, że nie można przypisać obwinionej winy w stopniu wysokim, lecz w stopniu znacznym, co uzasadnia z kolei nieodwołanie się do najsurowszej kary dyscyplinarnej, to jest kary złożenia sędziego z urzędu. Należy podkreślić, że nie ulega oczywiście wątpliwości, że dzieci winny mieć prawo do kontaktu z A. W., które to prawo zostało w sposób prawomocny przyznane orzeczeniem sądowym.

W piśmie przesłanym Sądowi Najwyższemu obwiniona podniosła okoliczności, które uniemożliwiały wykonywanie prawomocnego orzeczenia sądu, w tym podkreśliła, że były to przesłanki niezależne od niej, wobec których, ze względu na godziny pracy, godziny zajęć szkolnych dzieci, odległości i problemy komunikacyjne, nie było możliwości wykonywania kontaktów. Jest to kolejna podjęta próba usprawiedliwienia swojego postępowania, która zdaniem Sądu Najwyższego, rokuje, że obwiniona, świadoma konsekwencji swojego postępowania, zmieni je. Z doświadczenia życiowego wynika bowiem, że jeśli ktoś podejmuje próby usprawiedliwienia swojego postępowania, to jest świadomy popełnionego błędu i tego, że nie postąpił zgodnie z przyjętymi zasadami i regułami. Nie ulega jednak wątpliwości, że podanie przyczyn w piśmie przesłanym do Sądu Najwyższego, nie usprawiedliwia postępowania obwinionej, które stanowi wyraz lekceważenia tak dla wymiaru sprawiedliwości, którego jest częścią jak i stabilności sytuacji prawnej kreowanej przez judykaturę. Wskazane wyżej okoliczności przemawiają za tym, aby nie orzekać wobec obwinionej najdotkliwszej kary dyscyplinarnej. Zdaniem Sądu Najwyższego, kara przeniesienia na inne miejsce służbowe, jest karą spełniającą kryterium adekwatności (jest jedną z najsurowszych kar dyscyplinarnych) oraz czyni zadość wymaganiom prewencji ogólnej, a w przedmiotowym stanie faktycznym, zdaniem niniejszego składu orzekającego, przede wszystkim wypełni cele prewencji indywidualnej. Podnieść należy, że przeniesienie na inne miejsce służbowe nie jest wprawdzie najbardziej drastyczną karą dyscyplinarną, jednak orzeka się ją za szczególnie ciężkie delikty (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2017 roku, sygn. akt SNO 30/17, LEX nr 2401092). Sąd Najwyższy, w niniejszym składzie, podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 19 października 2007 roku (sygn. akt SNO 70/07, LEX nr 569063), że „kara przeniesienia na inne miejsce służbowe jest karą dotkliwą i surową, która powinna być wymierzona w wypadku niezwykle rażących zaniedbań obowiązków godzących w autorytet wymiaru sprawiedliwości, wtedy gdy przez wymierzenie jej należy uczynić zadość wymaganiom prewencji ogólnej”. Ponadto, zdaniem Sądu Najwyższego, kara przeniesienia na inne miejsce służbowe jest karą niezwykle surową, bowiem stanowi istotną dolegliwość związaną między innymi z koniecznością uregulowania spraw życiowych niemal w

całości na nowo, rozłąka z rodziną czy praca w nowym miejscu z przeświadczeniem, że jest się osobą przeniesioną z tytułu popełnionego przewinienia dyscyplinarnego, a być może nawet konieczność tłumaczenia przyczyn przeniesienia współpracownikom. Mając to na uwadze, należy podkreślić, że kara przeniesienia na inne miejsce służbowe zawiera znaczny stopień surowości, bowiem oddziałuje nie tylko na wymiar zawodowy, ale także prywatny i osobisty. Wymierzona obwinionej kara dyscyplinarna odpowiada dyrektywom wymiaru kary wynikającym z przepisu art. 53 §1 kk.

W zakresie wyboru miejsca przeniesienia obwinionej, Sąd Najwyższy zdecydował się na odwołanie do przepisu art. 109 §3c usp, zgodnie z którym: w przypadku gdy określenie miejsca służbowego zgodnie z § 3a pkt 1 lub 2 byłoby niecelowe z uwagi na szczególne okoliczności związane z ukaraniem, sąd dyscyplinarny może określić nowe miejsce służbowe sędziego w miejscu znajdującym się w sądzie na obszarze tej samej apelacji. W zakresie wyboru nowego miejsca służbowego w ramach realizacji kary dyscyplinarnej, Sąd Najwyższy, wziął także pod uwagę sytuację rodzinną obwinionej, bowiem jest ona matką małoletnich dzieci, które nie mogą ponosić ujemnych konsekwencji zachowania obwinionej. Biorąc pod uwagę okoliczności podniesione powyżej, niecelowe było przeniesienie obwinionej do sądu znajdującego się na obszarze właściwości innego sądu apelacyjnego. Przede wszystkim zdecydowały o tym okoliczności rodzinne, bowiem obwiniona jest matką wychowującą małoletnie dzieci. Przesłanka ochrony rodziny w przypadku wymierzania kary przeniesienia na inne miejsce służbowe, zdaniem Sądu Najwyższego, winna stanowić element całościowej analizy okoliczności wpływających na uzasadnioną konieczność odwołania się do przepisu umożliwiającego przeniesienie sędziego w obrębie właściwości tego samego sądu apelacyjnego. Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy wymierzył obwinionej karę dyscyplinarną przeniesienia na inne miejsce służbowe znajdujące się na obszarze właściwości tego samego sądu apelacyjnego, do Sądu Rejonowego w T.

W piśmie skierowanym do Sądu Najwyższego obwiniona wnosiła o wyłączenie jawności rozprawy i niepublikowanie orzeczenia, uzasadniając wniosek dobrem rodziny oraz społeczności, w której żyje rodzina obwinionej. W czasie

objętym zarzutem, w zakresie publikacji prawomocnego orzeczenia sądu dyscyplinarnego, obowiązywał przepis art. 109 §2 usp (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 2062) zgodnie, z którym Sąd mógł podać prawomocne orzeczenie dyscyplinarne do wiadomości publicznej. W chwili wyrokowania, do publikacji wyroku dyscyplinarnego odwołuje się przepis art. 109a §2 usp, który stanowi, że Sąd dyscyplinarny może odstąpić od podania wyroku do wiadomości publicznej, jeżeli jest to zbędne dla realizacji celów postępowania dyscyplinarnego lub konieczne dla ochrony słusznego interesu prywatnego. Zgodnie z treścią przepisu art. 121 ustawy z dnia 8 grudnia — o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2018 r., poz. 8), do czynów popełnionych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy o odpowiedzialności dyscyplinarnej w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, o ile przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy nie upłynął termin do wniesienia kasacji. Sąd Najwyższy, odwołując się do przepisów w zakresie publikacji wyroku, po zważeniu okoliczności przedmiotowej sprawy, w szczególności dobra małoletnich dzieci obwinionej, postanowił, powołując się na ochronę słusznego interesu prywatnego, w niniejszym stanie faktycznym zastosować przepis art. 109a §2 usp odstępując od podania wyroku do publicznej wiadomości.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 133 usp.